

**Sygnatura akt VI Ka 906/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 listopada 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Barbary Mocek

Prokuratora Prokuratury Rejonowej wT.

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2016 r.

sprawy **M. K.** ur. (...) w T.,

syna J. i D.

oskarżonego z art. 224§1 kk, art. 222§1 kk, art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 226§1 kk, art. 224§2 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 27 czerwca 2016 r. sygnatura akt II K 1009/15

na mocy art. 437§ 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VI Ka 906/16

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 8 listopada 2016r.**

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016r., w sprawie o sygn. II K 1009/15, uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że w dniu 7 stycznia 2015r. w T. groźbą bezprawną zniszczenia mienia, tj. budynków i samochodów oraz atakami na osoby fizyczne, sformułowaną w wiadomości mailowej wysłanej z adresu internetowego (...)na adres (...), usiłował wywrzeć wpływ na czynności urzędowe organu administracji samorządu terytorialnego – Straż Miejską w T., reprezentowaną przez Burmistrza Miasta T., żądając w ten sposób sprostowania oświadczenia mającego znaczenie dla uzyskania odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 224 § 1 kk i za to na mocy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 224 § 1 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Nadto w pkt 2 uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 2 lutego 2015r. w T. przy ul. (...), naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego – funkcjonariusza Komendy (...)Policji w T. R. S. poprzez kilkukrotne uderzenie drzwiami, a ponadto stosował wobec niego groźbę bezprawną w celu zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej oraz znieważył go słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 222 § 1 kk, art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 224 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

W pkt 3 uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 2 lutego 2015r. w T., przy ul. (...), znieważył funkcjonariusza (...)Komendy (...)Policji w T. A. J. słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk i za to na mocy art. 226 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 1 miesiąca ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Uznał także oskarżonego za winnego tego, że w dniu 24 lipca 2015r. w T. przy ul. (...) stosował wobec funkcjonariuszy Komendy (...)Policji w T. A. B. i R. P. groźbę bezprawną w postaci użycia noża, broni, gazu oraz porażenia prądem w celu zmuszenia ww. funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania oraz znieważył ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariuszy obowiązków służbowych, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 224 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Nadto na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 i 3 kk połączył wymierzone oskarżonemu kary ograniczenia wolności i wymierzył mu karę łączną w wysokości 1 roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, na której poczet po myśli art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach od 24.07.2015r., godz. 14:00, do 04.08.2015r., godz. 15:55, uznając karę ograniczenia wolności za wykonaną w zakresie 24 dni.

Na mocy art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie oraz zasądził od oskarżonego stosowne koszty sądowe.

Od niniejszego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, a to przepisu art. 13 § 1 kk w zw. z art. 224 § 1 kk, polegającą na błędnym przyjęciu i zakwalifikowaniu zachowania oskarżonego polegającego na przesłaniu na adres internetowy Straży Miejskiej w T. w dniu 7 stycznia 2015r. wiadomości mailowej zawierającej w swej treści warunkową zapowiedź podjęcia działań przeciwko m. in. mieniu gminy T. – po uprzednim wszczęciu wojny domowej, podczas gdy prawidłowa ocena ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego, dokonana na gruncie przepisów art. 13 § 1 kk i art. 224 § 1 kk prowadzi do wniosku, iż zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion przypisanego mu zachowania,
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 79 § 1 pkt 3 i 4 kpk w zw. z art. 201 kpk i art. 203 kpk, poprzez niewyjaśnienie sprzeczności między dwiema opiniami co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, z których jedna wskazuje konieczność zastosowania obserwacji psychiatrycznej i pojawiające się w związku z tym wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i jego zdolności do uczestniczenia w procesie,

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za czyn objęty pkt II, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie – wobec motywacji oskarżonego przyświecającej jego działaniu, niski stopień społecznej szkodliwości oraz młody wiek i uprzednią niekaralność oskarżonego,

4. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za czyn objęty pkt III, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 1 miesiąca ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie – wobec motywacji oskarżonego przyświecającej jego działaniu, niski stopień społecznej szkodliwości oraz młody wiek i uprzednią niekaralność oskarżonego,

5. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za czyn objęty pkt IV, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie – wobec motywacji oskarżonego przyświecającej jego działaniu, niski stopień społecznej szkodliwości oraz młody wiek i uprzednią niekaralność oskarżonego, a z ostrożności procesowej:

6. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu za czyn objęty pkt I, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w wymiarze 3 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie – wobec motywacji oskarżonego przyświecającej jego działaniu, niski stopień społecznej szkodliwości oraz młody wiek i uprzednią niekaralność oskarżonego.

Stawiając takie zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a z ostrożności procesowej o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu opisanego w pkt I oraz warunkowe umorzenie postępowania wobec czynów z pkt II, III i IV wyroku, a w przypadku niepodzielenia przez Sąd Okręgowy poglądu i oceny prawnej wobec wniosków przedstawionych powyżej o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania wobec wszystkich czynów zarzuconych oskarżonemu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Zarzuca ona zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, jak również podnosi de facto wynikającą z nietrafnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz wybiórczej analizy wiadomości mailowej nieprawidłową ocenę prawną zachowania oskarżonego przypisanego mu w pkt 1 zaskarżonego wyroku.

Wbrew tymże wywodom jednak Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko uzasadnił w sposób należyty, zgodny z art. 424 kpk.

Obrońca wskazuje przede wszystkim na dekompletację znamion czynu przypisanego oskarżonemu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 224 § 1 kk. Przywołując treść wiadomości mailowej nadesłanej przez oskarżonego w dniu 7 stycznia 2015r. do Straży Miejskiej w T. wskazuje po pierwsze, że nie wynika z niej w żaden sposób, o jakiego rodzaju ataki chodzi (sugerując przykładowo wręczanie i rozprowadzanie ulotek w budynkach, wkładanie ich za szyby samochodów gminy lub organizowanie petycji, akcji protestacyjnych skierowanych na uzyskanie przez oskarżonego odszkodowania za szkodę w mieniu), po drugie zaś – powołując się na komentarz O. Górniok i in. (Kodeks karny..., t. 2, s. 262; trudno bowiem takiego rozumienia dalej cytowanego pojęcia znaleźć we wskazanym Komentarzu do Kodeksu karnego A. Zolla) i znajdującą się tam definicję czynności urzędowej organu lub funkcjonariusza – wskazuje na brak podjęcia przez burmistrza miasta T. lub komendanta (...) Straży Miejskiej czynności „w ramach kompetencji władczych” - w związku z brakiem elementu nierówności stron, cechującego sferę stosunków administracyjno – prawnych.

Mając na uwadze okoliczności, jakie skłoniły oskarżonego do napisania wiadomości mailowej do Straży Miejskiej oraz cel, który temu przyświecał (spowodowanie sprostowania oświadczenia na potrzeby uzyskania przez niego odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej), jego uprzednie działania mające wywrzeć wpływ na burmistrza i Straż Miejską poprzez kierowanie korespondencji mailowej celem sprostowania oświadczenia (w dniu 3 grudnia 2013r. - k. 2), a następnie złożenie wizyty burmistrzowi miasta przez oskarżonego, która przez tego pierwszego została zapamiętana w związku z nietypowym jej przebiegiem („ponadprzeciętne wzburzenie interwenienta”, jego niegrzeczność), nie sposób zgodzić się ze skarżącym gdy następnie z faktu sformułowania wiadomości mailowej w dniu 7 stycznia 2015r. wywodzi jedynie ewentualną możliwość wskazywanych w apelacji, a cytowanych wyżej ataków. Analiza treści przedmiotowego maila, w powiązaniu z poprzedzającą go wizytą oskarżonego w budynku ratusza oraz jego wcześniejszą korespondencją ze Strażą Miejską dowodzi, iż zarówno burmistrz miasta, jak i komendant Straży Miejskiej mieli pełne podstawy ku temu, by w sposób realny obawiać się ataków na mienie komunalne, pojazdy służbowe etc., ogólnie wszak dostępne dla obywateli miasta. Tego rodzaju uzasadnione obawy, po skonsultowaniu z Naczelnikiem Wydziału (...)UM, dały podstawy do złożenia zawiadomienia organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Opierając się na definicji wojny domowej, zawartej w Słowniku języka polskiego PWN (wojna między obywatelami tego samego kraju) czy w W. (konflikt zbrojny, w którym stronami są obywatele jednego państwa, plemienia lub grupy etnicznej. Wojna domowa jest częstą przyczyną osłabienia państwa czy plemienia. Jest rodzajem wojny), w kontekście użycia tego wyrażenia w wiadomości mailowej, a więc jego połączenia z zapowiedzią ataków, trudno zgodzić się z obrońcą co do innego rozumienia tej treści aniżeli przyjął to Sąd orzekający – tj. groźby bezprawnej zniszczenia mienia i ataków na osoby fizyczne.

Wbrew także twierdzeniom skarżącego groźba wypowiedziana przez oskarżonego w wiadomości mailowej wzbudziła w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Odczucie strachu jest bowiem kategorią subiektywną i jak wynika wprost z relacji A. C. groźba ta wzbudziła w nim wówczas (w momencie zapoznania się z wiadomością mailową) obawę, że rzeczywiście zostanie spełniona. Abstrahując już jednak od powyższego, wypada w tym miejscu zauważyć, że autor omawianej apelacji wyraźnie nie dostrzega, że przepis art. 224 § 1 kk (podobnie jak cytowany przez Niego zresztą § 2 tegoż przepisu), inaczej niż przepis art. 190 § 1 kk, jako znamienia przestępstwa nie traktuje zaistnienia u adresata groźby obawy jej spełnienia. Z tego też powodu zbędne są pogłębione rozważania w tej kwestii, choć Sąd meriti na k. 3-4 swojego uzasadnienia na ten temat się wypowiedział, przywołując relację A. C. i uznając za zasadne stanowisko zajęte przez burmistrza i komendanta Straży Miejskiej (zob. wyrok SN z dnia 6 VI 2011r., V KK 128/11, LEX nr 897778).

Gdy idzie natomiast o zarzut braku podjęcia czynności w ramach kompetencji władczych trzeba przypomnieć, że czyn z art. 224 § 1 kk polega na wywieraniu wpływu na czynności urzędowe określonych organów przez zastosowanie przemocy lub groźby bezprawnej. Wywieranie wpływu zakłada w sobie działanie ukierunkowane na osiągnięcie założonego przez sprawcę celu. Dla bytu zatem tego przestępstwa konieczny jest wpływ, czyli taki stan, w którym zachowanie sprawcy powoduje jakieś zakłócenia lub utrudnienia w normalnym funkcjonowaniu organu administracji – może to być wymuszenie określonej czynności lub przeszkodzenie czynności urzędowej organu. O ile w doktrynie nie zarysowała się zgodność co do charakteru tego przestępstwa jako formalnego bądź materialnego (na co zwraca słusznie uwagę Sąd orzekający), o tyle także i pojęcie samej czynności urzędowej nie jest jednolite tamże. W ocenie Sądu odwoławczego czynność urzędowa organu nie musi być jednak jedynie zachowaniem podjętym w ramach jego kompetencji władczych (art. 107 kpa i wydanie decyzji administracyjnej), ale w znaczeniu szerszym – musi mieć ona charakter urzędowy, tj. powinna być zgodna z normą prawną określającą zadania i tryb postępowania danego organu. Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, iż w ramach toczącego się postępowania odszkodowawczego w związku ze zgłoszoną przez oskarżonego szkodą w jego pojeździe, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, (...)Straży Miejskiej w T. A. H. wystosował do Wydziału (...) UM pismo urzędowe, w którym poinformował o braku przesłanek do wypłaty odszkodowania za uszkodzenie felgi i opony w pojeździe oskarżonego, pismo to zaś następnie stało się podstawą do udzielenia odpowiedzi Towarzystwu (...) S. A., które ostatecznie odmówiło wypłaty. W takich to realiach sprawy oskarżony, niezadowolony z efektów tego postępowania i końcowej decyzji ubezpieczyciela, groźbą bezprawną zniszczenia mienia, tj. budynków i samochodów oraz atakami na osoby fizyczne, sformułowaną w wiadomości mailowej i wysłaną na adres mailowy Straży Miejskiej

usiłował wywrzeć wpływ na czynności urzędowe organu administracji samorządu terytorialnego – Straż Miejską w T., reprezentowaną przez Burmistrza Miasta T., żądając w ten sposób sprostowania oświadczenia mającego znaczenie dla uzyskania odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej. Zdaniem Sądu czynność prawna podjęta przez komendanta Straży Miejskiej, a polegająca na sporządzeniu pisma urzędowego, w którym zajął on, jako reprezentant Straży Miejskiej, stanowisko w przedmiocie braku odpowiedzialności funkcjonariuszy Straży Miejskiej za uszkodzenia felgi i opony w pojeździe oskarżonego, była czynnością o charakterze cywilnoprawnym tego organu, podjętą w ramach przysługujących mu kompetencji, następnie zaś jednostkę tę reprezentował z ramienia Wydziału (...) Urzędu Miasta już Burmistrz Miasta, składając stosowne oświadczenie woli. Niewątpliwie jednak powyższe czynności mieściły się w sferze uprawnień tych jednostek, niezależnie od tego, że dochodzone roszczenie miało się mieścić w sferze dochodzenia roszczeń z deliktu cywilnego, jak podnosi skarżący.

Nie sposób także zgodzić się z obrońcą gdy zarzuca Sądowi Rejonowemu niedozwoloną zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu, mając bowiem w polu widzenia tak rozumianą szeroko czynność urzędową organu oraz poczynione prawidłowo ustalenia faktyczne, zdaniem Sądu odwoławczego zmiana w opisie czynu przypisanego poprzez eliminację „decyzji urzędowej” w żadnym wypadku nie stanowiła wyjścia poza granice tego samego zdarzenia historycznego; Sąd I instancji trafnie i prawidłowo ustalił (zgodnie zresztą z relacją samego oskarżonego, który tej okoliczności nie przeczył), że poprzez zastosowanie groźby bezprawnej oskarżony usiłował wywrzeć wpływ na czynności urzędowe organu, żądając w ten sposób sprostowania oświadczenia mającego znaczenie dla uzyskania odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej. Nie może też budzić wątpliwości to, iż na skutek działania oskarżonego nie doszło do zakłócenia lub utrudnienia w normalnym funkcjonowaniu organu Straży Miejskiej, a jedynym jego następstwem było zawiadomienie organów ścigania, zatem zachowanie oskarżonego zakończyło się na etapie usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 224 § 1 kk.

Chybiony jest także zarzut obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia, a to art. 79 § 1 pkt 3 i 4 kpk w zw. z art. 201 kpk i art. 203 kpk, analiza bowiem dwóch opinii sądowo – psychiatrycznych, znajdujących się w aktach sprawy nie wykazuje sprzeczności pomiędzy nimi. Trzeba zauważyć bowiem, że pierwsza z opinii z dnia 4 sierpnia 2015r. jest opinia niepełną, bo odnoszącą się jedynie do dwóch zarzucanych oskarżonemu czynów, nadto z opinii tej wynika, podobnie jak z późniejszej, iż oskarżony na badanie zgłosił się bez oporów, nawiązał bez problemów kontakt werbalny z opiniującymi, logicznie odpowiadając na pytania, biegli zaś nie stwierdzili u niego czynnych zaburzeń psychotycznych i innej choroby psychicznej. Powołując się na zachowanie oskarżonego, wówczas podejrzanego, w chwili czynu jako nieadekwatne do sytuacji (porównywanie się do jednego z dyktatorów) wnioskowali o obserwację sądowo – psychiatryczną. Przed dołączeniem tej opinii do akt sprawy, w dniu 7 października 2015r. dopuszczono kolejny dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Opinia z dnia 22 października 2015r. jest już pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności, odnosi się do wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu. Biegli po przeprowadzeniu badania nie stwierdzili konieczności przeprowadzenia badań połączonych z obserwacją psychiatryczną podejrzanego, u którego stwierdzono osobowość dys socjalną, w chwili czynów jednak, jak i w czasie trwania postępowania miał zachowaną w pełni zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. W tym stanie zdrowia mógł uczestniczyć w czynnościach procesowych, a jego stan psychiczny pozwalał na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Słusznie zatem Sąd Rejonowy w dniu 18 listopada 2015r. uznał, iż nie jest konieczne ponowne przeprowadzanie badań co do stanu zdrowia psychicznego podejrzanego w połączeniu z jego obserwacją w zakładzie leczniczym. Opinia biegłych z dnia 22 października 2015r. jest pełna, jasna i rzeczowa, odpowiada na wszystkie pytania wnioskującego ten dowód, a zatem doprecyzowuje też tezy i wnioski z poprzedniej opinii.

W tej sytuacji wypada skonstatować, iż wywiedziona apelacja stanowi jedynie polemikę z argumentami zawartymi w pisemnych motywach wyroku odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku, a Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, zaś na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nadto swe stanowisko właściwie i szeroko umotywowował. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji właściwie, logicznie i szeroko uzasadnił swoje stanowisko, zaś prawidłowość rozumowania i

podniesione argumenty nie budzą zastrzeżeń w najmniejszym zakresie. W ocenie Sądu odwoławczego postępowanie sądowe wykazało więc winę oskarżonego. Także przyjęta kwalifikacja prawna zachowania oskarżonego nie budziła wątpliwości. Rozważania prawne, jakie w tym względzie przeprowadził Sąd I instancji są godne podzielenia. Z tych wszystkich względów nie sposób więc było zgodzić się z twierdzeniami apelującego, które w istocie stanowiły jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i ocenami Sądu Rejonowego.

Gdy idzie o pozostałe czyny przypisane oskarżonemu, trzeba jedynie wskazać w związku z tym, iż skarżący nie kwestionował winy i sprawstwa oskarżonego, że Sąd Rejonowy dokładnie i rzetelnie przeprowadził postępowanie dowodowe w tym zakresie, w trakcie którego przedsięwziął niezbędne i odpowiednie czynności celem wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie. Zgromadzone dowody poddał wnikliwej analizie, a w motywach zaskarżonego orzeczenia ustosunkował się do każdego z przeprowadzonych dowodów. Wyjaśnił zatem, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione. Przedstawiona przez Sąd I instancji analiza dowodów w pełni zasługiwała więc na uwzględnienie. Była ona spójna i uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, w tym zawodowego. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto analiza ta nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji w sposób poprawny zastosował również przepisy prawa materialnego, dokonując prawidłowej kwalifikacji prawnej czynów; w konsekwencji prawidłowo przypisał oskarżonemu popełnienie pozostałych trzech przestępstw, z których drugie wyczerpuje znamiona typu czynu zabronionego z art. 222 § 1 kk, art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, trzecie z art. 226 § 1 kk, a czwarte z 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wniesienie środka odwoławczego w części odnoszącej się do winy spowodowało konieczność sprawdzenia rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do wymierzonej oskarżonemu kary.

Nie znalazł również Sąd Okręgowy powodów do kwestionowania orzeczenia w zakresie kary, bowiem należy zaznaczyć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe ograniczenia wolności w żadnym razie nie mogą uchodzić za rażąco surowe. Wypełniają one wymogi prewencji ogólnej i spełniają swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania, uwzględniając wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz zawinienia oskarżonego i wykazanego przezeń natężenia złej woli. Mając na uwadze okoliczności popełnienia tych czynów, przyświecającą mu motywację, w żadnym wypadku nieusprawiedliwioną podnoszoną przez obrońcę, a niewykazaną, okolicznością uszkodzonego samochodu przez działania funkcjonariuszy publicznych, agresywne zachowanie się oskarżonego w stosunku do funkcjonariuszy Policji, wnioskowane przez obrońcę warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego nie miałyby szans na realizację celów w zakresie zapobiegawczego oddziaływania na sprawcę i w tym kontekście musi zostać uznane za niezasadne. W szczególności nie zgadza się Sąd odwoławczy z obrońcą gdy zarzuca nieadekwatność i nieproporcjonalność użytych środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy Policji wobec oskarżonego, zważywszy na okoliczności zdarzeń, zwłaszcza zaś sposób zachowania się oskarżonego w dniu jego zatrzymania 24 lipca 2015r. Nadto w ocenie Sądu odwoławczego takiemu rozstrzygnięciu sprzeciwia się znaczny stopień społecznej szkodliwości tych czynów oraz stopień winy oskarżonego. Mając w polu widzenia dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz podnoszony przez obrońcę wiek sprawcy (choć właśnie z tej racji ta pierwsza okoliczność traci na znaczeniu), zważywszy na prymat kar wolnościowych oraz cele, jakie kara taka ma spełniać wobec sprawców, w ocenie Sądu Okręgowego orzeczone kary ograniczenia wolności, polegające na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, zważywszy zwłaszcza na lekceważącą postawę względem funkcjonariuszy Policji oraz motywację oskarżonego gdy idzie o czyn pierwszy mu przypisany, spełnią dyrektywy prewencji ogólnej pozytywnej, tj. takiego ich ukierunkowania, które ma na celu wyrobienie przekonanie o nieuchronności sankcji, a tym samym o nieopłacalności popełniania przestępstw. Sąd jurysdykcyjny prawidłowo ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie

okoliczności mające wpływ na wysokość orzeczonych kar ograniczenia wolności, stwierdzenie pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej względem oskarżonego, dobór formy w jakiej kara ta ma być wykonana. Kary uwzględniają zatem stopień zawinienia oskarżonego i są adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów, należycie spełnią zatem swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Rejonowy zasadnie także orzekając o karze łącznej miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały w dość krótkich odstępach czasu, choć czyn przypisany w pkt 4 popełniono w lipcu 2015r., a więc 5-6 miesięcy później od czynów z pkt 1-3, na szkodę różnych pokrzywdzonych, godząc w te same dobra chronione prawem, nie były jednak objęte jednym planem działania, co słusznie nie uprawniało Sądu Rejonowego do zastosowania zasady pełnej absorpcji. Zasadnie też przyjął, że można wobec oskarżonego przyjąć pozytywną prognozę co do jego zgodnego z prawem zachowania w przyszłości. Oskarżony jest dotychczas osobą niekaraną, a ocena właściwości i warunków osobistych oskarżonego, mająca znaczenie dla oceny, czy zasadne w sprawie pozostawać będzie orzeczenie wobec oskarżonego kary o charakterze wolnościowej, skłoniła Sąd odwoławczy do wniosku, że wystarczającą wobec oskarżonego karą pozostanie kara ograniczenia wolności, wpływająca wychowawczo i zapobiegawczo na sprawcę. Sąd uznał zatem, podobnie jak Sąd meriti, że wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności w takiej formie pozostanie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. Cele prewencji indywidualnej bez wątpienia spełnione zostaną przez orzeczenie takiej kary, w szczególności zaś tak wymierzona kara zapobiec powinna powrotowi oskarżonego do przestępstwa.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, czego konsekwencją było zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatków za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych i wymierzenie mu opłaty za II instancję w kwocie 180 złotych.